

PRZGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII

Warszawa, wtorek 29 sierpnia 1933 r.

Nr. 196

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a państwa bałtyckie. Mniejszość polska na Łotwie. — Sytuacja polityczna w Polsce. — **Zagadnienia ogólne:** Sytuacja polityczna i polityka zagraniczna Niemiec. — Mocarstwa a ZSRR. — Polityka zagraniczna Włoch. Austria a Niemcy. — Sytuacja polityczna i gospodarcza we Francji. — Litwa a Niemcy. — Kongres sjonistyczny. — **Różne.**

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE. MNIEJSZOŚĆ POLSKA NA ŁOTWIE.

Siedźm. 27.VIII. donosi o przyjęciu, wydanem w Majorenhofie przez związek handlowo-przemysłowy łotewski dla wycieczki żydowskich działaczy gospodarczych z Wilna. W imieniu związku dr. Ziwiński wycieczkę podkreślając między innymi, że żydowscy kupcy w Polsce powzięli inicjatywę zbliżenia gospodarczego polsko-łotewskiego. Żydzi znajdują się w Polsce w korzystnych warunkach politycznych i będą dobrymi polskimi obywatelami są również dobrymi kupcami.

Pedaja Bridi 18.VIII. donosi, że samorządy szeregu miejscowości mają zamiar zamknąć szkoły polskie wobec znikomej liczby uczniów uczęszczających do szkół polskich. W związku z powyższym w Zjednoczeniu Polaków w Łotwie panuje wielkie zaniepokojenie i mają być stworzone specjalne kadry instruktorów, zadaniem których ma być podniesienie uświadamienia narodowego wśród mniejszości polskiej.

Jaunakas Zinas 21.VIII. pisze: W iłłuckim powiecie spotykamy szereg „Polaków” o nazwiskach czysto łotewskich. Ludzie ci całkiem nieświadomie stali się Polakami. Chodzi o to, że wśród ludności miejscowej religia katolicka jest ściśle związana z polskością i wszystkie prawie obrzędy odprawiane są w języku polskim. Gdy nowonarodzonego rodzice chrzestni przywożą do chrztu to przy wypełnianiu rubryki „narodowość” pod wpływem księży oświadczają, że nowonarodzony obywatel jest Polakiem. Tem się też tłumaczy stale wzrastająca liczba obywateli łotewskich narodowości polskiej.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Prasa sowiecka 27.VIII. donosi z Warszawy o referatach uczonych sowieckich na Kongresie Historycznym i o zainteresowaniu, jakie wzbudziły one wśród delegatów.

Prawda 27.VIII. podaje za „Ilustr. Kurjerem Codz.” wiadomość o wznowieniu sabotażowej akcji ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej, podkreślając ustęp, stwierdzający, że część młodzieży ukraińskiej uległa wpływowi ideologii komunistycznej.

Izwiestja 27.VIII. w korespondencji z Warszawy cytują obszernie wyjątki z recenzji, jaka ukazała się

na łamach „Robotnika” o książce wydanej przez Polski Instytut Nauk Społecznych pod tyt. „Pamiętniki bezrobotnych”. Dziennik celowo dobiera ustępy, mające świadczyć o nędzy klasy robotniczej w Polsce.

Ostpr. Ztg. 24.VIII. p. n. „Entnationalisierung im Korridorgebiet” podaje statystykę szkół niemieckich na Pomorzu i w Poznańskim, zaznaczając, że kwitujące niegdyś w tych prowincjach szkolnictwo niemieckie zostało w roku szkolnym 1932/33 ponownie przez rząd polski dotkliwie podcięte. Również i nauczycielstwo niemieckie doznało uszczuplenia. Z tego wynika, że mimo ustawy o ochronie o mniejszościach rząd polski chce coraz gwałtowniej wynarodowić młodzież niemiecką i wcielić ją do szkół polskich.

W art. wst. p. n. „Nowe pogwałcenie szkolnictwa niemieckiego w Polsce” dziennik pisze o „wrogiej akcji” polskiego szkolnictwa wobec niemieckich szkół powszechnych w pow. łódzkim. Z pośród 560 szkół niemieckich, istniejących już w czasach powojennych, pozostało jedynie 50. Nowa polityka szkolna brzmi „über Konfessionalisierung zur Polonisierung”. Wobec wrogiego ustosunkowania kleru do mniejszości niemieckiej, w najbliższym czasie oczekiwana jest polonizacja katolickich szkół niemieckich. Tymczasem rząd pruski daje Polakom w Niemczech możliwość rozwijania szkolnictwa.

Lidove Noviny 18.VIII. zamieszcza artykuł W. Dreslera p. t. „Słowiańskie morze na Północy”. Zwrot w polityce gdańskiej przypisuje autor wpływom Berlina. Z chwilą, kiedy sami hitlerowcy otwarcie powiedzieli Gdańskowi, że nie zamierzają sobie psuć dobrych stosunków z Polską i dyplomacją europejską z powodu Wolnego Miasta, zniknął odrazu bojowy radykalizm Gdańska. Obecne porozumienie pomiędzy Warszawą i Gdańskiem powitało nie tylko kupiectwo obydwu krajów, lecz i opinia publiczna Europy jako ważny krok w kierunku konsolidacji pokoju na wschodzie Europy. Fakt, że nad Morzem Bałtyckim koło Gdańska rośnie niespostrzeżenie, ale celowo słowiańska baszta nadmorska, niepokoi najbardziej polityków niemieckich, częściowo także londyńskich i rzymskich. Słowianie mają niewiele takich baszt nad brzegami morza. Morze Bałtyckie było kiedyś morzem słowiańskim. Żywił polski jako

PRAGUE PRAY ZAGRAVNI

COOPERATIVE SOCIETY

1900-1901

MINISTER OF AGRICULTURE

PRAGUE, 1901

THE PRAGUE PRAY

COOPERATIVE SOCIETY

1900-1901

MINISTER OF AGRICULTURE

PRAGUE, 1901

THE PRAGUE PRAY

COOPERATIVE SOCIETY

1900-1901

MINISTER OF AGRICULTURE

PRAGUE, 1901

THE PRAGUE PRAY

COOPERATIVE SOCIETY

1900-1901

MINISTER OF AGRICULTURE

PRAGUE, 1901

THE PRAGUE PRAY

COOPERATIVE SOCIETY

1900-1901

MINISTER OF AGRICULTURE

PRAGUE, 1901

THE PRAGUE PRAY

COOPERATIVE SOCIETY

1900-1901

MINISTER OF AGRICULTURE

PRAGUE, 1901

państwo piastowskie, pojawia się tu już w pierwszej połowie X stulecia. Z wielkiego pobrzeża słowiańskiego, które niegdyś rozpościło się od zatoki kiłońskiej aż do ujścia Wisły, pozostał dziś zaledwie pas długości 140 km. Porozumienie polsko-gdańskie wywołało dlatego tak szerokie echo w Europie, ponieważ w ostatnich czasach daje się zauważyć coraz większe zainteresowanie się wszystkich Słowian wal-

ką polską o brzeg Bałtyku. Polacy wiedzą o tem dobrze, i dlatego tem radośniej witają każdy dowód zrozumienia misji narodowo-państwowej i politycznej nad Bałtykiem, jaki coraz częściej dają pobratymcy z Jugosławii i Czechosłowacji.

Viitorul 27.VIII. przytacza za prasą polską treść artykułu Radka w „Bolszewiku” o zagrożeniu Rosji sowieckiej i Polski przez Niemcy hitlerowskie.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA I POLITYKA ZAGR. NIEMIEC.

Prasa francuska 27.VIII. cytuje w doniesieniach z Londynu artykuł zamieszczony w „Sunday Referee”, który omawia pracę Evalda Bause wydaną w Niemczech pod tytułem: „Wiedza wojskowa: wstęp do nowej wiedzy narodowej.” Autor, któremu powierzono zostało wprowadzenie nauki wojskowości jako przedmiotu nauczania w szkołach Rzeszy, pisze między innymi: „Wszystkie nasze żale na temat Wersalu nie prowadzą do niczego, wystawiają nas tylko na pośmiewisko. Trzeba, byśmy losy nasze sami wzięli w swoje ręce i przede wszystkim musimy przystąpić do pracy praktycznej przygotowania się do wojny. Autor książki zapowiada, że naukę wojskowości pobierać będą w szkołach niemieckich od lat 12. Szczególny akcent kładzie Bause na charakter biologiczny przyszłej wojny, zaznaczając, że odpowiada on najbardziej narodom rozbrojonym.

Le Journal 27.VIII. w art. wst. omawiając politykę zagraniczną Niemiec wskazuje, że propaganda i apetyty hitleryzmu bynajmniej nie ograniczają się do Austrii, lecz — jak wiadomo — rozciągają się i na Szwajcarię, na Luxemburg. Agitacja prowadzona jest również w Belgii, Holandji i na terytorjum Saary. Zasięg tej akcji dowodzi, po pierwsze, iż Francja bynajmniej nie sama jest zagrożona; po wtóre sposoby tej propagandy najbardziej zbliżone są do metod, stosowanych przez Moskwę. Autor konkluduje: „Hitleryzm oznacza więc nie tylko ryzyko wojny, zawiera on również w sobie niewątpliwie zarodki rewolucji”.

Daily Herald 26.VIII. pisze, że hitlerowcy zupełnie otwarcie poddają ścisłej cenzurze korespondencję, przechodzącą przez Niemcy pomiędzy W. Brytanią, Francją i Polską; w niektórych wypadkach korespondencja ulega zatrzymaniu przez władze niemieckie. Autor pisze, że cenzura korespondencji, przechodzącej jedynie tranzytem, jest pogwałceniem międzynarodowej konwencji pocztowej.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Le Quotidien 27.VIII. omawiając w artykule wstępnym zapowiedziane zawarcie paktu włosko-sowieckiego przypomina, iż zwrot w polityce zagranicznej ZSRR. zaznaczył się już przez zawarcie przez Sowietów paktu nieagresji z Polską i Rumunią. Cały system bezpieczeństwa ZSRR. w ciągu 10 lat polegał na traktatach przyjaźni z Niemcami i Japonią. Okupację Mandżurii i dojście do władzy Hitlera stworzyło całkowicie odmienną sytuację. Dyplomacja sowiecka, poczuwszy się zagrożoną przez dotychczasowych najlepszych swych przyjaciół, nie wahała skierować się w stronę Warszawy i Bukaresztu. Wprawdzie pod rządami hitlerowskimi traktaty z Rapallo i berliński zostały wznowione, lecz, jak się zdaje, nie zostały wznowione tajne umowy, łączące Reichswehrę i czerwoną armję zwłaszcza w zakresie przemysłu wojennego. Przyjaźń sowiecko - niemiecka w każdym razie wybitnie osłabła, podczas gdy w Warszawie i Moskwie robi się wszystko, by podkreślić serdeczność stosunków rosyjsko-polskich.

Pakty londyńskie, określające napastnika, nie odpowiadały ściśle dążeniu Mussoliniego. Mussolini, wierny swej polityce realistycznej, usiłował wyciągnąć korzyści z nowej sytuacji i zająć miejsce, zwolnione przez bankructwo Rapallo: Mussolini zaproponował Moskwie zawarcie traktatu politycznego, któryby był czemś więcej, niż tylko paktem nieagresji. Ponadto Duce podjął się roli pośrednika w celu odprężenia stosunków sowiecko - niemieckich.

Dziennik pisze, iż według dotychczasowej informacji rząd sowiecki nie jest skłonny do ponowienia z Włochami doświadczenia, które z Niemcami się nie powiodło. Zkądinąd proponował on określenie napastnika, które nie zostało przyjęte przez Mussoliniego. Autor, wskazując dalej najazd ambasadorów sowieckich w Rzymie, nie sądzi jednak, by z tych pertraktacji wyszło coś więcej niż nowy pakt o nieagresji.

Izwiestja 27.VIII. z okazji przybycia Herriot'a do ZSRR. zamieszczają jego obszerny życiorys i piszą, że był on pierwszym, który zrozumiał, że rewolucja sowiecka stanowi wielkie wydarzenie historyczne, to też w 1922 r. Herriot postanowił udać się osobiście do Sowietów. Należy on niewątpliwie do rzędu tych dalekowidzących polityków burżuazyjnych, którzy doceniają znaczenie ZSRR. jako czynnika międzynarodowego. Herriot po przybyciu na terytorjum sowieckie wyraził nadzieję, że podróż jego będzie korzystna dla pokoju. Opinia sowiecka podziela tę nadzieję, jak również dążenie Herriot'a do pokoju i do wzmocnienia węzłów pomiędzy ZSRR. a Francją.

POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH. AUSTRIA A NIEMCY.

Neue Freie Presse 28.VIII. w koresp. z Paryża pisze, że sprawa Austrii stanowi przedmiot dyskusji państw europejskich i mocarstwa zgodne są co do tego, że należy działać szybko. Panują jednak poważne różnice zdań, a mianowicie: Francja i Anglia pragnęłyby utworzyć związek pięciu państw naddunajskich: Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii i Węgier, podczas gdy Włochy dążą tylko do zbliżenia Węgier i Austrii.

Le Temps 27 i 28.VIII. zamieszcza artykuły Georges'a Marot'a p. n. „Nouveau voyage autour du problème danubien”, w których autor dowodzi, że zagadnienie środkowo-europejskie staje się coraz bardziej palące. Z przebiegu tego zagadnienia w ostatnich czasach autor wnosi, że drogi rozwiązania go są te same, jakie polityka francuska wysuwa oddawna, gdyż warunki życia tego obszaru geograficznego takie właśnie drogi wskazują. Mianowicie możliwa jest tylko współpraca państw naddunajskich w postaci ententy regionalnej bez udziału mocarstw. Autor rozpatruje szczegółowo pomysły włoskie, niemieckie, węgierskie i t. p. i wykazuje ich nierealność.

The Manchester Guardian 25.VIII. pisze, że właściwie stosunki austriacko - niemieckie dadzą się określić jako „stan wojny”. Dzięki czujności wielkich mocarstw Niemcy prowadzą tę wojnę środkami napół tajnymi. Kampanja Niemiec polega na ćwiczeniu au-

strjackich narodowych socjalistów wspólnie z hitlerowcami przez niemieckich instruktorów. Austriacy narodowi socjaliści są sprzymierzeńcami Niemiec w ich zamiarze podboju Austrii.

Universul 26.VIII. polemizuje z włoskim „Lavoro Fascista”, zarzucając mu, że stawia zagadnienie Austrii na płaszczyźnie gospodarczej, i domaga się współpracy na tem polu od państw Małej Ententy; dziennik rumuński podnosi, iż zagadnienie to ma podłoże polityczne i tę jego stronę trzeba najpierw załatwić. Państwa Małej Ententy utrzymują z Austrią stosunki gospodarcze; tego dowodzą statystyki, wykazując, że ruch handlowy między temi państwami a Austrią jest o wiele więcej ożywiony niż między niemi a Niemcami, — pomimo że niema żadnej federacji dunajskiej ani bloku gospodarczego. Ale niepodległości Austrii trzeba bronić pod względem politycznym, gdyż legenda o niemożności utrzymania Austrii niezależnej — ze względu na trudności gospodarcze — grozi niezawisłości Austrii i pokojowi Europy środkowej.

Cuvantul 28.VIII. podaje wiadomość z Paryża, że Mussolini zamierza zebrać w Rzymie konferencję dunajską. Ma tu dojść do porozumienia Niemiec, Włoch, Austrii i Węgier co do współpracy z Małą Ententą. Następnie przyjedzie do Rzymu Titulescu, a potem Benesz dla uzgodnienia stanowisk.

Cuvantul 27.VIII. donosi, że według wiadomości z różnych stolic Mussolini dąży do połączenia Austrii z Węgrami i utworzenia wraz z Niemcami bloku gospodarczego. Sprzeciwia się temu między innymi Titulescu, który miał oświadczyć, że wolałby przyłączenie Austrii do Niemiec, niż połączenie z Węgrami i — stąd rozbieżność z Beneszem.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA WE FRANCJI.

Kölnische Ztg. 28.VIII. pisze, że mowa premjera Daladiera w czasie przeglądu twierdz nadgranicznych na wschodzie dowodzi, iż Francja tak rozszerza system umocnień, iż będzie się czuła zabezpieczona przeciw najsilniejszemu przeciwnikowi, nie mówiąc już o bezbronnych obecnie Niemczech. Niestety, z mowy tej nie wynika, iż Francja zamierza zmienić swoje stanowisko w sprawie rozbrowienia, dopiero wtedy, kiedy będzie się czuła zabezpieczona. Dziennik zaznacza, iż tutaj Francja miałaby właśnie sposobność złożyć ofiarę na rzecz polityki europejskiego porozumienia; cały świat bowiem ma czekać na to, kiedy Francja zaniecha swego oporu.

Izwiestja 27.VIII. w depeszy z Paryża donosi, że groźba inflacji staje się coraz bardziej realna. W ciągu 2-ch ostatnich lat zadłużenie państwa wzrosło o 45 miliardów fr. Opozycja przekonana jest, że uda jej się obalić gabinet Daladier'a na kwestji finansowej. W łonie gabinetu istnieją zarówno zwolennicy inflacji jak deflacji, premier zaś stara się bezskutecznie pogodzić oba prądy.

LITWA A NIEMCY.

Lietuvos Žinios 25.VIII. w koresp. z Kłajpedy informuje o wzroście w obszarze kłajpedzkim nastrojów nieprzychylnych Litwie, a to naskutek usilnej propagandy przeciwlitewskiej, prowadzonej przez agentów Hitlera.

Darbininkas 11.VIII. (litewskie pismo w Ameryce) w obsz. art. dowodzi, że wiele faktów przema-

wia za tem, iż przyczyną katastrofy lotników litewskich, Dariusa i Girenasa, było zestrzelenie ich przez graniczną straż niemiecką. Dziennik podkreśla, że Niemcy żywią wielką nienawiść do Litwy z powodu zajęcia przez nią obszaru kłajpedzkiego; ponadto Niemcy jeszcze większą nienawiść żywili do samych lotników litewskich, którzy brali w r. 1923 czynny udział w akcji odzyskania Kłajpedy z rąk niemieckich. Dziennik wzywa wkońcu społeczeństwo litewskie w Ameryce do podjęcia energicznej akcji w Waszyngtonie, od którego — zdaniem dziennika — należy żądać wyświeślenia przyczyny, która spowodowała śmierć lotników litewskich, będących obywatelami amerykańskimi.

Rytas 26.VIII. przytacza treść powyższego artykułu „Darbininkasa” p. n. „Litwini amerykańscy mają zwrócić się do rządu Stanów Zjednoczonych A. P. z prośbą o wyjaśnienie przyczyny katastrofy naszych lotników transatlantycznych”.

KONGRES SJONISTYCZNY.

Le Quotidien 24.VIII. streszcza w koresp. z Pragi przemówienie N. Sokołowa na kongresie sjon. o sytuacji Żydów na świecie. Dziennik dość obszernie streszcza poglądy prezesa organizacji sjonist. na sytuację Żydów w Polsce. Uwagi Sokołowa o prześladowaniach Żydów w Rosji i w Niemczech uwypukla dziennik w nagłówku korespondencji.

Le Populaire 23.VIII. zamieszcza obszernie streszczenie przemówienia posła M. Niedziałkowskiego na Zjeździe II Międzynarodówki.

Völkischer Beobachter 26.VIII. pisze z powodu przeciwniemieckiej rezolucji kongresu sjonistycznego, że jest to „arogancka napaść, gdyż Żydzi w Niemczech wcale nie doznają przeszkód w wykonywaniu swoich praktyk religijnych”. Rezolucja, zdaniem dziennika, ma na celu wykazanie przed światem, że w Niemczech istnieje prześladowanie religijne. Ponieważ za rezolucją głosowali wszyscy sjonisci, można zatem mówić o jednolitym froncie wszystkich sjonistów przeciw Niemcom. Teraz będą oni starali się pobudzić inne państwa, aby broniły ich interesów. Dziennik zaznacza, że jest to „niesłychane mieszanie się do spraw wewnętrznych niemieckich”.

Deutsche Tageszeitung 25.VIII. pisze, że na kongresie sjonistów w Pradze mówi się o kolonizacji Palestyny, lecz ci Żydzi, którzy tam udali się, unikają pracy na roli i tylko powiększają ludność miast; z tego można wnosić, że Żydom nie chodzi o poważne zajęcie się losem tego kraju i dlatego można powątpiewać w ideę sjonistyczną. Na kongresie słusznie stwierdzono, że istnieją różnice ras i narodowości, lecz Żydzi nie umieją wykazać, iż poważnie traktują tę sprawę, albowiem tak opieszale traktowanie kolonizacji Palestyny nie robi poważnego wrażenia.

RÓŻNE.

Izwiestja 28.VIII. pisze w koresp. z Berlina za prasą niemiecką o polsko-litewskim zbliżeniu gospodarczym, wskazując m. in. na obecność 5 członków rządu polskiego na otwarciu targów wileńskich. Dalej donosi koresp. o projektowanym częściowym otwarciu granicy pomiędzy Litwą a Polską na odcinku wileńskim oraz o pozwoleniu na handel z Polską, które zostaną udzielone kilku firmom przez rząd litewski

